

Jak archeolodzy! - MUR na wykopaliskach!

Środowisko lokalne to niewyczerpalne źródło wiedzy stanowiące dla małego dziecka obszar doświadczeń poznawczych. Dzięki jego materialnym i osobowym zasobom dziecko wkracza w nowe dziedziny życia wiążąc go z miejscem zamieszkania. Jedne z zasobów materialnych gminy Ożarów to dokumenty, które przetrwały w ziemi miliony lat.

Do chwili obecnej stanowią niezbadane walory bogactw naturalnych i wytworów ludzkiej pracy i rozwoju, które rokrocznie odkrywa grupa archeologów z doktorem Marcinem Szeligą z UMCS z Lublina. Od kilku lat na terenach gminy Ożarów prowadzą badania, które potwierdzają obecność człowieka już od czasów starożytnych. Liczne wykopaliska i znaleziska to ważny atut historyczny Ożarowa. Nie sposób więc nie zapoznać z nim młode pokolenie. Nikt nie dokonałby tego tak dokładnie i obrazowo jak właśnie ta grupa pasjonatów, a jednocześnie profesjonalistów.

Spotkanie na wykopaliskach w Tominach dzieci z MUR-u i naukowców przybliżyło zasady pracy archeologów i pozwoliło na samodzielne doświadczenie tego zawodu. Po odpowiednim przygotowaniu, dzieci wraz ze studentami odszukiwały na polach krzemienne łupki oraz kawałki ceramiczne. Rozpoznawały krzemień pasiasty, czekoladowy i świciechowski, który znalazły w ziemi. Pracowały również w wykopie używając typowych narzędzi archeologicznych. I tu również odczuły zwięźczenie, jak się okazało ciężkiej pracy wykopując niewielkie, lecz jakże cenne, maleńkie kawałeczki ceramicznych naczyń. Zaangażowanie dzieci podczas zajęć było czymś nieprawdopodobnym. Pomimo upalnej pogody, rozgrzebując bruzdy ziemi odszukiwały naturalne okazy krzemieni. Nikt nie oszukiwał, nikt nie wymigiwał się od pracy, nikt nawet na chwilę nie chciał przerwać swoich poszukiwań, aby nie przegapić jakiegoś, choć niewielkiego znaleziska.

Kolejna lekcja w bezpośrednim kontakcie z ludźmi, w środowisku lokalnym, z wykorzystaniem naturalnych materiałów. To połączenie, to przede wszystkim wielka dawka wiedzy, zabawy, doświadczeń, emocji. Ludzie i środowisko stworzyło młodemu pokoleniu bazę do wielozmysłowego rozwoju.

Ewa Gumuła